

Wyniki rezerwacji w pierwszy weekend maja br., pozwalają na ostrożny optymizm, co do sezonu letniego w tym roku – prognozuje firma Sun & Snow, która zarządza wynajmem ponad 2 tys. apartamentów w 41 miejscowościach wypoczynkowych oraz miastach w Polsce. Uwagę zwracają dwa trendy – powrót turystów do miast, zwłaszcza do Trójmiasta i Krakowa oraz zwlekanie z rezerwacjami do ostatniego tygodnia przed planowanym wyjazdem.

W tym roku pierwszy weekend maja nie sprzyjał dłuższym wyjazdom, z uwagi na fakt, że 1 maja, tradycyjnie dzień wolny od pracy, wypadł w niedzielę. Mimo to, poziom obłożenia nieznacznie tylko odbiegał od tego z 2019 r. Obłożenie apartamentów Sun & Snow w weekend majowy było tylko o 5% niższe niż w majówkę 2019 r.

„Tegoroczny pierwszy weekend maja nie spełnił w pełni oczekiwań właścicieli obiektów apartamentowych. Pozostaje mały niedosyt, również zapewne po stronie turystów. Widzimy cały czas ogromną potrzebę wypoczynku i oderwania się od codzienności, jednak pogoda – przynajmniej jeśli chodzi o prognozy, nie zachęcała do rezerwacji. Ostatecznie wyniki majówki były nieznacznie niższe od sezonu w 2019 r. Zapewne z uwagi na pogodę – spadki w obłożeniu dotknęły zwłaszcza kurorty nadmorskie, podczas gdy w Krakowie i Trójmieście osiągały dawno nie notowane poziomy w tym okresie roku. Wyniki pierwszego weekendu majowego skłaniają jednak do niewielkiego optymizmu, bo o ile pogoda dopisze – możemy być świadkiem bardzo dobrych wyników w miesiącach wakacyjnych” – mówi

Marcin Dumania, Prezes Sun & Snow.

Obłożenie w miejscowościach górskich podczas majówki było niższe o 6 proc. niż w 2019 r., zaś w miejscowościach nadmorskich o 11 proc.. To co zwraca uwagę, to z pewnością powrót turystów do miast, zwłaszcza do Krakowa i Trójmiasta. Obłożenie apartamentów krakowskich dochodziło w tym roku do ponad 85 proc., zaś w Gdańsku było to nawet ponad 95 proc. Nieco gorzej wypadły na tym tle Gdynia i Sopot.

„Apartamenty miejskie najmocniej odczuły skutki pandemii, dlatego cieszy powrót turystów do tych destynacji. To, co w tym roku było zauważalne, to zwlekanie z rezerwacjami do ostatniej chwili. Aż 15 proc. rezerwacji nasi klienci wygenerowali w ostatnim tygodniu przed majówką. To wynik, którego nie notowaliśmy w tym okresie od bardzo dawna. Zapewne wpłynęła na to pogoda, ale również koszty związane z wypoczynkiem. Niestety - inflacja i wzrost cen energii odbiły się na cenach, które w tym roku wzrosły – średnio o niespełna 30 proc.” – mówi

Karolina Orłowska, Dyrektor Operacyjna Sun & Snow.

Średnia cena pobytu w apartamencie z oferty Sun & Snow podczas tegorocznej majówki w miejscowościach nadmorskich wyniosła 365 zł brutto, natomiast w górach 345 zł.